

sygn. akt VII Pa 15/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka

Sędziowie: SO Agnieszka Stachurska

SO Monika Roslan-Karasińska (spr.)

Protokolant: Paulina Filipkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 kwietnia 2018 r. w Warszawie

sprawy z powództwa W. W.

przeciwko B. S., K. S., T. S. – prowadzącym spółkę cywilną pod nazwą (...) Spółka Cywilna, (...) z siedzibą w K.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 5 października 2017 r., sygn. VI P 187/15

1. oddala apelację;

2. zasądza solidarnie od pozwanych B. S., K. S., T. S. prowadzących spółkę cywilną pod nazwą (...) Spółka Cywilna, (...)z siedzibą w K. na rzecz powódki W. W. kwotę 1 800.00 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

SSO Monika Roslan-Karasińska SSO Zbigniew Szczuka SSO Agnieszka Stachurska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 października 2017 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu sprawy z powództwa W. W. przeciwko B. S., K. S., T. S. – prowadzącym spółkę cywilną pod nazwą (...) Spółka Cywilna, (...) z siedzibą w K. o zadośćuczynienie w pkt I zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 17 184 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2015 roku do dnia zapłaty, w pkt II zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pkt III zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie kwotę 2925,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa, w pkt IV nakazał pobrać solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa – kasy Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie kwotę 859,20 zł tytułem opłaty od pozwu, z której powódka była zwolniona z mocy ustawy, w pkt V nadał wyrokowi w pkt I rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 2 123,36 zł.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowią następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W. W. była zatrudniona w firmie (...) s. c. z siedzibą w K. na podstawie umowy o pracę od dnia 1 lutego 2012 roku do dnia 9 lipca 2013 roku w wymiarze pełnego etatu na stanowisku magazyniera.

W dniu 26 lipca 2012 roku po rozpoczęciu pracy uległa wypadkowi, wskutek którego powódka doznała urazu i została zawieziona do szpitala. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek przy pracy.

U powódki zdiagnozowano złamanie paliczków palca 4 stopy lewej ze zwknięciem w stawie międzypaliczkowym bliższym, złamanie paliczka paznokciowego palca 5 stopy lewej, rana szarpana z zerwaniem paznokcia palca 6 stopy lewej i rana opuszki palca 5 z zajęciem paznokcia, liczne drobne rany stopy lewej, stłuczenie stopy prawej. W dniu 10 sierpnia 2012 roku wykonano operację usunięcia martwicy opuszek palców 4 i 5 stopy lewej z częściową amputacją palców. Po amputacji widoczna jest blizna, przykurcz zgięciowy w stawie międzypaliczkowym. Powódka była leczona w Oddziale (...) Szpitala (...) w O. z powodu przykurczu palca czwartego i piątego stopy lewej, trudności z chodzeniem, okresowego obrzęku stopy lewej z ograniczeniem jej ruchomości. Leczenie trwało około 6 miesięcy. Łączny uszczerbek na zdrowiu został oceniony na 6%.

Dodatkowo W. W. potrzebowała pomocy drugiej osoby, gdyż odczuwała silne bóle, pomagała jej matka B. W., podawała jej lek przeciwbólowy K..

Powódka miała obawy przez prowadzeniem samochodu. Latem nie mogła nosić odkrytych butów, zimą marzła jej stopa, nie mogła nosić butów na obcasie, uszkodzenia ciała pozostały widoczne, przez co powódka odczuwała wstyd i dyskomfort.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach rozpoznawanej sprawy oraz w aktach organu rentowego oraz zeznań świadka i powódki, a także w oparciu o dowód z łącznej opinii lekarzy specjalistów.

Pozwem z dnia 11 lutego 2015 roku powódka W. W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 17.184,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty solidarnie od pozwanych B. S., K. S. i T. S. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą (...) s. c. w K..

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że była zatrudniona u pozwanych w 2012 roku na stanowisku magazyniera. Dnia 26 lipca 2012 roku doszło do wypadku, w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała, które to zdarzenie zostało uznane za wypadek przy pracy. Powódka wskazała, że w związku z wypadkiem otrzymała jednorazowe odszkodowanie w wysokości 2.816,00 zł., oraz że łącznie dochodzi zadośćuczynienia w wysokości 20.000,00 zł, którą to kwotę pomniejszyła o odszkodowanie wypłacone jej przez ZUS. Powódka uzasadniała wysokość dochodzonej kwoty wskazując na nieodwracalność doznanych obrażeń oraz oszpeccenie ciała. Wskazała, że bardzo przeżyła wypadek i nie może się z nim nadal pogodzić, w szczególności, że osobą młodą.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwani wskazali, że roszczenie powódki opiewające na niemal dziesięciokrotność otrzymywanego przez nią wynagrodzenia za pracę jest rażąco wygórowane. Pozwani dodali, że suma przyznana tytułem zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, jednocześnie wskazując, że proponują zawarcie ugody polegającej na wypłaceniu powódce kwoty 10.000,00 zł.

Za podstawę materialnoprawną roszczenia powódki Sąd Rejonowy przyjął regulację z art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 KC w zw. z art. 300 KP. Zgodnie z tym unormowaniem w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Odpowiedzialność pozwanych w niniejszej sprawie wynika z faktu, iż powódka doznała obrażeń w wyniku zdarzenia z dnia 26 lipca 2012 roku, które zostało uznane za wypadek przy pracy. Przedmiotowy wypadek polegał na najechaniu

na nogę powódki przez wózek widłowy kierowany przez jednego z pracowników pozwanych, a więc przez osobę, za którą pozwani ponoszą odpowiedzialność. Sąd Rejonowy przyjął, iż powódka zdołała wykazać przesłankę w postaci cięższej na pozwanych odpowiedzialności.

W odniesieniu do ustalenia wysokości należnego świadczenia Sąd Rejonowy przyjął, że powódka doznała obrażeń skutkujących 6% stałym uszczerbkiem na jej zdrowiu. Dodatkowo podkreślony został fakt, iż powódka była osobą młodą, u której wystąpiło poczucie wstydu związane z bliznami oraz cierpienie psychiczne.

Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę na zdrowotne konsekwencje wypadku z dnia 26 lipca 2012 roku. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że u powódki stwierdzono okresowe dolegliwości bólowe, ponadto odczuwa ona marznięcie lewej stopy w czasie oziębienia. Dolegliwości te niewątpliwie obniżają poczucie komfortu fizycznego i psychicznego powódki w porównaniu do stanu sprzed wypadku. Dodatkowo zniekształcenie palca IV stopy lewej, może być ewentualnie w przyszłości wskazaniem do dalszego leczenia operacyjnego powódki, co podkreśla skutki wypadku z dnia 26 lipca 2012 roku.

Mając na uwadze powyższe okoliczności w ocenie Sądu Rejonowego rozmiar krzywdy poniesionej przez powódkę w pełni uzasadnia zadośćuczynienie w wysokości 20.000,00 zł. Sąd Rejonowy ustalił, że powódka pomniejszyła dochodzone zadośćuczynienie o kwotę wypłaconą jej przez ZUS, a mianowicie o kwotę 2.816,00 zł i tym samym dochodziła w niniejszej sprawie zasądzenia jedynie kwoty 17.184,00 zł. W ocenie Sądu nie było podstaw do zmniejszenia wysokości zadośćuczynienia o otrzymane z ZUS jednorazowe odszkodowanie, o ile odszkodowanie to zostało zużyte na poniesienie kosztów związanych z leczeniem powódki. Powódka jednak nie zdołała udowodnić, w jaki sposób zostały wykorzystane środki pieniężne pochodzące z jednorazowego odszkodowania wypłaconego przez ZUS, wobec czego zasadnie dokonała ona pomniejszenia dochodzonego zadośćuczynienia o przyznaną przez ZUS kwotę.

W przedmiocie pomniejszenia zadośćuczynienia o przyznaną powódce kwotę z tytułu ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków, Sąd Rejonowy zauważył, że ubezpieczyciel wypłacił powódce odpowiednią kwotę, która wynikała z umowy ubezpieczenia zawartej między nim, a powódką. Powódka sama opłacała składki na to ubezpieczenie, z kolei Pozwany nie zdołał wykazać, aby w jakikolwiek sposób partycypował w opłacaniu składek na to ubezpieczenie powódki. W ocenie Sądu Rejonowego zaś nie ma podstaw do automatycznego zaliczenia wypłaconych powódce kwot wynikających z ubezpieczenia na poczet jej zadośćuczynienia. Kwota ubezpieczenia może być rozpatrywana, jako pewien czynnik mogący przemawiać za zmniejszeniem zadośćuczynienia, ale jedynie ze względu na znaczną wysokość kwoty przyznanej z ubezpieczenia, która uzasadniałaby poprawę sytuacji materialnej poszkodowanego. Sąd Rejonowy uznał kwotę przyznaną przez ubezpieczyciela jako niemającą wpływu na wymiar zadośćuczynienia.

Sąd Rejonowy zasądził kwotę zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 11 lutego 2015 roku, czyli od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. przy uwzględnieniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 w zw. z § 6 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (tj. z dnia 25 lutego 2013 r. Dz.U. z 2013 r. poz. 461).

Na podstawie art. 97 w związku z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj.: Dz.U. z 2014r., poz. 1025), Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie kwotę 2.925,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu poniesionych tymczasowo ze Skarbu Państwa.

Zgodnie z treścią art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj.: Dz.U. z 2014r., poz. 1025), Sąd I instancji nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego

dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie kwotę 859,20 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, której powódka nie miała obowiązku uiścić (17 184 zł x 5% = 859,20 zł).

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 477² § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd, zasądając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika (wyrok Sadu Rejonowego z dnia 5 października 2017 r. wraz z uzasadnieniem, k.242-243, 246-253 tom II a.s.).

Apelację od powyższego orzeczenia wnieśli pozwani, zaskarżając powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c., poprzez błędną ocenę dowodów, skutkiem czego Sąd I Instancji uznał w sposób zupełnie dowolny, iż objęte pozwem zadośćuczynienie w kwocie 17.184 zł jest kwotą odpowiednią, w myśl art. 445 § 1 k.c., pomimo iż powódka nie przedstawiła żadnego dowodu na poparcie tej tezy, ani nie zgłosiła żadnego wniosku dowodowego na potwierdzenie takiego stanu rzeczy (wyliczenia roszczenia w takiej właśnie kwocie),

b) art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewykazanie w treści uzasadnienia Wyroku dowodów, na których oparł się Sąd Rejonowy stwierdzając, iż zadośćuczynienie w kwocie 20.000,00 zł (pomniejszone o świadczenie z ZUS do objętej pozwem kwoty 17.184 zł) jest uzasadnione rozmiarem krzywdy poniesionej przez powódkę i niewykazanie w treści uzasadnienia Wyroku sposobu wyliczenia zasądzonej kwoty zadośćuczynienia,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a) art. 481 § 1 k.c., poprzez jego błędną wykładnię skutkującą postanowieniem, iż odsetki od zasądzonej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia należą się jej od daty wniesienia pozwu, tj. od 13 lutego 2015 r., podczas gdy z utrwalonej w tym zakresie linii orzecznictwa wynika, że początkiem terminu naliczania odsetek ustawowych jest data wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji,

b) art. 113 w zw. z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz art. 222 § 1 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów, przez uznanie, iż pozwani zobowiązani są do kwoty 859,20 zł tytułem uiszczonej przez powódkę opłaty od pozwu, w sytuacji, gdy powódka z mocy ustawy zwolniona była z opłaty od pozwu w całości.

Wobec powyższego, pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości, poprzez zasądzenie od powódki solidarnie na rzecz pozwanych zwrotu kosztów procesu w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego zarówno w I jak i II instancji według norm przepisanych (apelacja pozwanych z dnia 28 listopada 2017 r., k. 279-286 tom II a.s.).

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie solidarnie od pozwanych na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

Odnosząc się do zarzutów powoda pozwana wskazała, że w pełni podziela ustalenia Sądu I instancji. W ocenie pozwanej zarzuty powoda dotyczące naruszenia przepisów prawa nie znajdują uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy, dlatego apelacja winna być oddalona (odpowiedź na apelację z dnia 18 stycznia 2018 r., k. 304-306 tom II a.s.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw prawnych, podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje za własne. W ocenie Sądu Okręgowego, również dokonana przez Sąd I instancji, subsumcja prawna nie nasuwa zastrzeżeń, co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania.

Na wstępie rozważań prawnych wskazać należy, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez sąd dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami procesowymi oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Przy czym rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Rozpoznanie zarzutów apelacji winno w pierwszej kolejności dotyczyć zarzutów naruszenia prawa procesowego oraz tych, odnoszących się do ustaleń faktycznych w sprawie, albowiem jedynie w niewadliwie ustalonym stanie faktycznym możliwa jest ocena stosowania przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Oznacza to, że ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, natomiast tok rozumowania sądu, wskazujący na sposób rozpatrywania kwestii dowodowych powinien znaleźć odzwierciedlenie w motywach wyroku. Przepis ten stanowi wyraz zasady swobodnej oceny dowodów, którą rozumie się jako wybór, co do określonych środków dowodowych oraz sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów są wyznaczone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc i wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, Legalis). Zarzut przekroczenia swobodnej oceny dowodów, skutkującej błędnymi ustaleniami faktycznymi, może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże przekroczenie swobody sędziowskiej w zakresie powyższych kryteriów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 kwietnia 2015 r., I ACa 1501/14, Legalis).

Zaznaczenia wymaga, iż zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego, samo przytoczenie w apelacji odmiennej, własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 1969 r., PR 228/69, niepublikowany; z dnia 7 stycznia 2005 r., IV CK 387/04, LEX nr 177263; z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03, LEX nr 164852).

Odnosnie zarzutu pierwszego (II a (i) wg numeracji skarżącego) zawartego w apelacji w ocenie Sądu Okręgowego zarzuty pozwanych przedstawione w rozpoznawanej sprawie sprowadzają się w zasadzie jedynie do polemiki ze stanowiskiem Sądu I instancji i jako takie nie zasługują na uwzględnienie. Skarżący zarzucili wyrokowi Sądu I instancji dowolną, a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału. Jak już zostało wskazane, odmienna ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w zasadzie odmienne wnioski wyprowadzone na podstawie tych samych okoliczności faktycznych pozostają jedynie w sferze dyskusji i nie są wystarczające do uznania, że Sąd Rejonowy dopuścił się obrazy przepisów postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne, korespondują ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i nie przekraczają określonych art. 233 § 1 k.p.c. granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Rejonowy w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważył materiał dowodowy wskazał, które dowody uznał za podstawę swoich ustaleń faktycznych, a którym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zaś argumenty pozwanych nie mogą podważyć tych konstatacji Sądu I instancji.

Na tle wniesionej przez stronę pozwaną apelacji brak wyraźnie sformułowanych zastrzeżeń co do sposobu ustalenia przez Sąd Rejonowy wysokości zadośćuczynienia. Innymi słowy, pozwani kwestionują wysokość przyznanego świadczenia, jednakże nie przedstawiają argumentacji mogącej podważyć zasadność decyzji Sądu I Instancji w tym

zakresie. Pozwani przede wszystkim nie wykazali, iż krzywda której doznała powódka była zbyt łagodna w stosunku do zasądzonej kwoty.

Podkreślić należy, iż zgodnie z orzecznictwem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2003 r., sygn. akt I CK 410/02) jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy (w wypadku w drodze do i z pracy) nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego poszkodowanemu na podstawie art. 445 § 1 Kodeksu cywilnego, odszkodowanie to powinno natomiast być wzięte pod uwagę przy określeniu wysokości zadośćuczynienia, co nie jest jednoznaczne z mechanicznym zmniejszeniem sumy zadośćuczynienia o kwotę tego odszkodowania. Zgodnie z orzecznictwem przynajmniej sądy rozpatrują każdą sprawę indywidualnie, w odniesieniu do konkretnej osoby i nie biorą pod uwagę stopy życiowej osoby pokrzywdzonej. Najważniejszy jest zatem rozmiar doznanych cierpień fizycznych, ból, długotrwałość leczenia i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi. Sądy rozstrzygając zwracają również uwagę na wiek poszkodowanego, skutki uszkodzenia ciała w zakresie ogólnej zdolności do normalnego funkcjonowania, utratę przez poszkodowanego perspektyw na przyszłość, intensywność i nieodwracalność następstw doznanej krzywdy (kalectwo, oszpecenie) i poczucie bezradności, związane m.in. z koniecznością korzystania z opieki osób trzecich, utratą zdolności zarobkowania czy możliwości rozwoju zawodowego i osobistego. Pod uwagę brana jest również postawa sprawcy, rodzaj wykonywanej pracy przez poszkodowanego i poczucie nieprzydatności społecznej.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił i zważył, iż powódka po wypadku był leczona w szpitalu z rozpoznaniem złamania paliczków palca 4 stopy lewej ze zwichnięciem w stawie międzypaliczkowym bliższym, złamaniem paliczka paznokciowego palca 5 stopy lewej, raną szarpaną z zerwaniem paznokcia palca 6 stopy lewej i raną opuszki palca 5 z zajęciem paznokcia, licznymi drobnymi ranami stopy lewej, stłuczeniem stopy prawej. W dniu 10 sierpnia 2012 roku wykonano operację usunięcia martwicy opuszek palców 4 i 5 stopy lewej z częściową amputacją palców. Po amputacji widoczna jest blizna, przykurcz zgięciowy w stawie międzypaliczkowym. Powódka była leczona w Oddziale (...) Szpitala (...) w O. z powodu przykurczu palca czwartego i piątego stopy lewej, ma trudności z chodzeniem, okresowy obrzęk stopy lewej z ograniczeniem jej ruchomości. Leczenie trwało około 6 miesięcy. Łączny uszczerbek na zdrowiu został oceniony na 6%. W. W. otrzymała z ubezpieczenia społecznego jednorazowe odszkodowanie w kwocie 2.861,00 zł za długotrwały uszczerbek na zdrowiu z tytułu wypadku.

Uwzględniając rozmiary doznanego rozstroju zdrowia, intensywności cierpień, czasu ich trwania, ujemne skutki zdrowotne, jakie poszkodowana (młoda kobieta) będzie zmuszona znosić w przyszłości, Sąd I instancji, zdaniem Sądu Okręgowego, prawidłowo uznał, że kwota 17.184,00 zł wydaje się być adekwatną do krzywdy powódki związanej z zaistniałym rozstrojem zdrowia. Uwzględni bowiem uszczerbek na zdrowiu oraz pokrzywdzenie wywołane wypadkiem mające związek ze sferą psychiczną (dyskomfort przy okazywaniu bosej nogi, chodzeniu w odkrytym obuwiu), jak i sferą fizyczną.

Za niezasadny należy także ocenić zarzut (II a ii wg numeracji skarżącego) – naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew twierdzeniom pozwanych, Sąd Rejonowy odniósł się do dowodów, na podstawie których uznał, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 20.000 zł jest uzasadnione rozmiarem krzywdy poniesionej przez powódkę. Choć w ocenie Sądu Okręgowego uzasadnienie w tym zakresie mogłoby być bardziej rozbudowane. Tymi dowodami były zeznania powódki W. W., zeznania świadka B. W., dowód z dokumentów znajdujących się w aktach rozpoznawanej sprawy oraz aktach organu rentowego, a także dowód z opinii łącznej lekarzy specjalistów: ortopedii i traumatologii narządu ruchu oraz z zakresu neurologii.

Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał przesłanki, na podstawie których określona została wysokość należnego świadczenia. Przywołane zostały m. in. wielkość uszczerbku na zdrowiu doznanego wskutek zdarzenia, intensywność cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych, czy też wiek pokrzywdzonego.

Tym samym zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji zawarł ustalenie faktów uznanych za udowodnione, jak również dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy

dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, stosownie do treści art. 328 § 2 k.p.c.

Odnosnie zarzutu II b i zawartego w apelacji Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji pozwanych w przedmiocie naruszenia art. 481 § 1 k.c. przez Sąd I instancji. Zdaniem Sądu Okręgowego zwrócić w tym miejscu należy uwagę na zmianę linii orzeczniczej, zgodnie z najnowszą linią orzecniczą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r. I PK 145/10) „zadośćuczynienie przysługuje z odsetkami od dnia opóźnienia, czyli wezwania do zapłaty, a nie od dnia jego zasądzenia”. Wskazać należy, iż dla określenia terminu wymagalności zadośćuczynienia oraz w konsekwencji ustalenia od kiedy można naliczać odsetki od zadośćuczynienia ważne jest, by dłużnik znał wysokość żądania osoby uprawnionej do zadośćuczynienia, a także czy znał lub powinien znać okoliczności decydujące o rozmiarze należnego od niego zadośćuczynienia. Tak stwierdził Sąd Najwyższy w jednym ze swoich ostatnich wyroków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2014 roku w sprawie II CSK 595/13). Jednocześnie uznał on, iż o terminie, od którego należy naliczać odsetki ustawowe, decyduje także kryterium oczywistości żądania zadośćuczynienia. Jeżeli bowiem w danym przypadku występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, uzasadnione jest przyjęcie, że odsetki ustawowe powinny być naliczane od dnia wezwania dłużnika do zapłaty takiego zadośćuczynienia, jakie było wówczas uzasadnione okolicznościami konkretnego przypadku. Nie można bowiem usprawiedliwiać opóźnienia w zapłacie pieniężnego zadośćuczynienia przez podmiot do tego zobowiązany w sytuacji, gdy wysokość pieniężnego zadośćuczynienia – ze względu na występujące typowe okoliczności – nie budzi większych wątpliwości w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach. Nie ma także znaczenia, że ostateczne określenie wysokości zadośćuczynienia leży, w razie sporu między uprawnionym i zobowiązanym, w kompetencji sądu, albowiem możliwość przyznania pokrzywdzonemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę (art. 445 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c.) nie zakłada dowolności ocen sądu, lecz stanowi konsekwencję niewymiernego charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej zakresie. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny

Odnosnie zarzutu II b ii zawartego w apelacji wskazać należy, iż postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 29 listopada 2017 r. rozstrzygnięta została kwestia dotycząca zwrotu na rzecz powódki opłaty od pozwu. W świetle okoliczności przedmiotowej sprawy rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, iż skarżone rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było prawidłowe. Wobec tego Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako bezzasadną, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania w drugiej instancji Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Wysokość tych kosztów Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.) tj. § 2 pkt 5 w z w. z §10 ust. 1 pkt 1 ww. rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym w dacie apelacji.

SSO Monika Roslan-Karasińska (spr.) SSO Zbigniew Szczuka SSO Agnieszka Stachurska

Zarządzenie: (...)

(...)

(...)